

PULKOWNIK STANISŁAW DĄBEK

(28 marca 1892 r. - 19 września 1939 r.)

- Wielu Polaków nie wie, bądź zapomniało, że płk Stanisław Dąbek i jego żołnierze w rejonie Gdyni i Kępy Oksywskiej walczyli z większym poświęceniem i dłużej niż załoga majora Henryka Sucharskiego w czasie II - ej wojny światowej.
- Inteligentny sposób obrony polskiego Wybrzeża od strony lądu i dostępu do morza przed przeważającymi liczebnie i zbrojnie wojskami hitlerowskimi jest wielką zasługą niezłomnego dowódcy płka St. Dąbka.
- Był on człowiekiem honoru, patriotą, który zginął w obronie ojczyzny, wolał odebrać sobie życie, niż poddać się Niemcom. Wzbudził tym wielkie uznanie w ich oczach, do tego stopnia, że pozwolili na uroczysty pogrzeb po jego śmierci.
- Poczucie głębokiego patriotyzmu wyniósł z domu rodzinnego, w którym duży wpływ wywarł na niego dziadek ze strony matki (Franciszek Powęski), leśniczy i uczestnik Powstania Styczniowego. Stanisław Dąbek urodził się 28 marca 1892 r. w Nisku nad Sanem na Podkarpaciu - ówczesny zabór austriacki.
- Był wszechstronnie wykształconym i utalentowanym przedwojennym oficerem i wychowawcom poszczególnych roczników szkół oficerskich. Oprócz wykształcenia wojskowego miał również wykształcenie pedagogiczne, studiował też prawo na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, z wyróżnieniem ukończył austriacką szkołę oficerską (walczył w I wojnie światowej).
- Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i po zweryfikowaniu, wstąpił do wojska polskiego i służył w nim cały okres dwudziestolecia międzywojennego. W 1920 r. brał udział w wojnie polsko - bolszewickiej.
- W 1932 r. mianowany pułkownikiem, a tuż przed wybuchem II-ej wojny światowej - **23 lipca 1939 r.** został mianowany na stanowisko dowódcy **Morskiej Brygady Obrony Narodowej (MBON) i Lądowej Obrony Wybrzeża (LOW)**. W praktyce dowodził Lądową Obroną Wybrzeża, a Morską Brygadę Obrony Narodowej przekazał swojemu zastępcy ppłk Stanisławowi Bradowskiemu.
- Po przyjeździe do Gdyni (zamieszkał w domu przy ulicy Zgoda 4; mieszkał w Gdyni 59 dni) i objęciu dowództwa zastał stan kompletnego nieprzygotowania obrony. W tych warunkach Śmigły-Rydz za pośrednictwem gen. Bortnowskiego ("Pomorze") przekazał mu, iż życzeniem jego jest by: "Gdynię i Kępę Oksywską bronić do ostateczności".
- Płk Stanisław Dąbek przygotowując podległy mu obszar całymi dniami jeździł po terenie, omawiając z dowódcami odcinków zadania i sposób ich wykonania. W ciągu dwóch miesięcy zwiększył stan liczebny oddziałów z około 5 tys. Do ponad 14 tys. (W czasie walk Niemców było ponad 38 tys.).
- W dniach od 1 do 19 września 1939 r. Lądowa Obrona Wybrzeża pod dowództwem płk Dąbka stoczyła ponad 110 walk - czego nie dokonała żadna z polskich dywizji we wrześniu 1939 r. Nie dopuścił do długotrwałych, ciężkich, wyniszczających miasto walk ulicznych w samej Gdyni.
- Do 12 września polskie oddziały walczyły z niemieckimi jak równy z równym, na atak odpowiadały atakiem. (Po jenny z takich ataków gen. Tiedemann uciekł pieszo).
- Po ciężkich walkach musieli wieczorem wycofać się na Kępę Oksywską - ostatni punkt oporu. Żegnali ich ze łzami w coach gdynianie. Niemcy zajęli Gdynię 14 września.
- Rozpoczął się dramatyczny bój o Kępę Oksywską, polskie oddziały znalazły się

w sytuacji bez wyjścia. Niemcy nacierali ze wszystkich stron (artyleria z lądu oraz z okrętów wojennych, bombardowani przez samoloty). Odpierali ataki i kontratakowali (płk Dąbek: "Kępa Oksywska jest jak wielki talerz, do którego ze wszystkich stron pluja Niemcy"). Polakom zaczynało brakować amunicji - 19 września był ostatnim dniem walk. Około godz. 11 połączył się z kontradmirałem Józefem Unrugiem, któremu podlegał i poinformował go, że wyczerpały się możliwości obrony. Już na polu walki wezwał ppłk Ignacego Szpunara, któremu powiedział: "W przypadku, gdybym nie żył natychmiast zaprzestaniesz walk". Przekazał pożegnanie dla żony i córki. Po eksplozji pocisku mózdzierzowego został lekko ranny, około godz. 17 mówiąc: "To już koniec. Ja nie skapituluję" odebrał sobie życie strzałem w usta. Do wieczora walki zakończyły się. (Niemieccy gen. L. Kupisch, F. Eberhardt).

- Uroczystość pogrzebową, po której został pochowany w grobie w okolicach Załadu Kwarantannowego - poprowadził komandor podporucznik Władysław Miegoń - pierwszy kapelan Marynarki Wojennej (Został pochowany w obecności 30 oficerów polskich, honorowej asysty i 4 oficerów niemieckich).
- 23 października 1946 r. na cmentarzu w Babim Dole ekshumowano ciało pułkownika, a 30 października uroczysty pogrzeb na cmentarzu Obrońców Wybrzeża w Redłowie
- 30 sierpnia 1957 r. na grobie płk Dąbka odsłonięto płytę nagrobną z wyrytym epitafium: "POKAŻĘ WAM, JAK POLAK WALCZY I UMIERA".
- 19 września 1974 r. odsłonięto pomnik w Babich Dołach - na terenie 43 Bazy Lotnictwa Morskiego, miejsce nie jest ogólnie dostępne.
- Płk Dąbek został pośmiertnie awansowany do stopnia generała brygady - po raz pierwszy przez Naczelnego Wodza gen. broni Władysława Andersa - 18 stycznia 1964 r. Po raz drugi w 1969 r. przez prezydenta RP na uchodźctwie - Augusta Zaleskiego. Prezydent Lech Wałęsa postanowieniem z 4 czerwca 1993 r. uznał stopień genrała brygady nadany pośmiertnie przez Naczelnego Wodza.

ORDERY I ODZNACZENIA:

- Order Krzyża Grunewald (II klasa, pośmiertnie)
- Krzyż Srebrny Wojskowego Orderu Virtuti Militarii (1921 r.)
- Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (1937 r.)
- Krzyż Walecznych (dwukrotnie, 1921 r.)
- Złoty Krzyż Zasługi (1928 r.)
- Medal Niepodległości (1931 r.), później Krzyż Niepodległości (1934 r.)

PŁK DĄBEK JEST PATRONEM:

- 1 Pułk Strzelców Morskich w Gdyni
- 143 Gdyńskiej Drużyny Harcerskiej "Dąbrowa" (ZHR)
- V Liceum Ogólnokształcące w Gdyni - Oksywiu (1973 r.)
- Oddział Zabezpieczenia Dowództwa Marynarki Wojennej (1983 r.)
- Szkoły Podstawowe: w Sychowie, Nr 1 w Nisku, Nr 10 w Tczewie, Nr 1 w Lubaczowie (od 2003 r. gen. Dąbka)
- W Polsce w około 20 miastach ulice; Gdynia-ul. Oksywska na ul. Płk Dąbka-1.09.'46
- 1969 r. - drobnicowiec "Pułkownik Dąbek"(w PLO 1970 - 1992)
- medale pamiątkowe, znaczki picture, film dokumentalny, biografie.

Oprac. L. T.